



Miejscowość, data

Zawiadamiający

Zamieszkały

.....

T:

**Prokurator Okręgowy
w Warszawie**

Część I

**Zawiadomienie
o przestępstwie ściganym z urzędu**

Na podstawie art. 304 § 1 k.p.k.

Zawiadamiamy o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstw przez sprawującą funkcję Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Julię Przyłębską, polegających na tym, że,

- w okresie od grudnia 2016 r. do w Warszawie, pełniąc obowiązki Prezesa Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) jako funkcjonariusz publiczny mogła przekroczyć swoje uprawnienia poprzez:

- 1) objęcie obowiązków Prezesa TK wbrew obowiązującym przepisom;
- 2) arbitralne dobieranie składów sędziowskich w sprawach rozpoznawanych przez TK;
- 3) arbitralne i nieuzasadnione ingerencje w wyznaczone już składy sędziowskie;
- 4) dopuszczanie do orzekania tzw. sędziów-dublerów, tj.: Mariusza Muszyńskiego, Henryka Ciocha i Lecha Morawskiego (a, następnie, w miejsce zmarłych L. Morawskiego i H. Ciocha - Justyna Piskorskiego i Jarosława Wyrembaka), powołanych w miejsce sędziów wybranych zgodnie z prawem;
- 5) dopuszczenie do publicznego orzeczenia w sprawie K 1/20 tj. m.in. zgodności z Konstytucją art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78, ze zm.);

a ponadto poprzez:

- 6) prawdopodobnie poprzez groźbę bezprawną i przemoc - wpływanie na czynności urzędowe TK poprzez ukrywanie przed sędziami dokumentów i akt (którymi Prezes TK nie miała prawa wyłącznie rozporządzać) oraz zakazywanie sędziom składania zdań odrębnych w konkretnych sprawach;

7) prawdopodobny udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu zmianę ustroju konstytucyjnego RP;

Tj. o przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 165 § 1 k.k., art. 258 § 1 k.k., art. 128 § 1 i 3 k.k., art. 232 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k.

Uzasadnienie

Od 21 grudnia 2016 r. Julia Przyłębska sprawuje funkcję Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Ad 1)

12 stycznia 2016 r. Julia Przyłębska została dopuszczona do orzekania w TK przez ówczesnego Prezesa TK, [Andrzeja Rzeplińskiego](#). 20 grudnia 2016 r. Prezydent Andrzej Duda powierzył jej pełnienie obowiązków Prezesa TK do czasu powołania na to stanowisko następcy A. Rzeplińskiego, a następnego dnia, 21 grudnia 2016 r., powołał ją na Prezesa TK.

Zdaniem wielu autorytetów prawniczych, m.in. byłych prezesów TK, [rzeczników praw obywatelskich](#) oraz konstytucjonalistów (jak np. prof. [Andrzej Zoll](#), dr hab. [Ryszard Piotrowski](#), prof. [Marek Chmaj](#), prof. [Marek Safjan](#), czy prof. [Ewa Łętowska](#)), do powołania J. Przyłębskiej na Prezesa TK doszło z naruszeniem prawa. Wybory nowego prezesa zorganizowała sama J. Przyłębska jako pełniąca obowiązki prezesa TK - choć Konstytucja nie przewiduje takiej funkcji. Zgodnie z ustawą „wprowadzającą” (art. 21 ust 7 **ustawy** z dnia 13 grudnia 2016 r. - **Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego**, Dz. U. z dnia 19 grudnia 2016 r.) Zgromadzenie Ogólne przedstawia Prezydentowi kandydatów na Prezesa TK w formie uchwały. Uchwała ta jest aktem niezależnym od wcześniejszego głosowania nad kandydatami. Tymczasem do głosowania nad uchwałą nie doszło, a tzw. „uchwała”, która została przedstawiona Prezydentowi, miała formę dokumentu podpisanego jedynie przez mgr Przyłębską.

Ustawa z dnia 13 grudnia 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego

Dowód: protokół obrad Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK z 20 grudnia 2016 r. z załącznikami

Ad 2, 3)

Zgodnie z art. 38 ust. 1 i 2 **ustawy** z dnia 30 listopada 2016 r. **o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym**, sędziów TK do składu

orzekającego, w tym przewodniczącego składu i sędziego sprawozdawcę, wyznacza Prezes Trybunału według kolejności alfabetycznej uwzględniając przy tym rodzaj, liczbę oraz kolejność wpływu spraw do Trybunału (ust. 1). Prezes Trybunału może odstąpić od kryteriów wymienionych w ust. 1. przy wyznaczaniu sędziego sprawozdawcy, tylko w uzasadnionych przypadkach, zwłaszcza dotyczących przedmiotu rozpoznawanej sprawy.

W [liście adresowanym do Prezes Przyłębskiej z 28 czerwca 2018 r.](#) sędziowie TK Leon Kieres, Piotr Pszczółkowski, Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Stanisław Rymar, Piotr Tuleja, Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz oraz Marek Zubik zarzucili Prezes TK "nieprawidłowości" w kształtowaniu składów orzekających Trybunału i wystąpili z wnioskiem o "bezzwłoczne przedstawienie informacji o dotychczasowej praktyce wyznaczania składów oraz przyjętych zasad wyznaczania składów na przyszłość".

Zdaniem sędziów "niemal od początku sprawowania przez Panią funkcji Prezesa TK obserwujemy praktykę kształtowania składów orzekających Trybunału, w której znajdujemy nieprawidłowości". W szczególności w zakresie: "niejasnych kryteriów wyznaczania sprawozdawców i przewodniczących składów orzekających", czy "powszechnie stosowanych zmian obsady sędziowskiej w uprzednio wyznaczonych składach Trybunału Konstytucyjnego, dotyczących zarówno sędziów sprawozdawców, jak i członków składów orzekających, w tym eliminowanie ze składów sędziów sprawozdawców, którzy przygotowali uprzednio projekty orzeczeń w tych sprawach". Wśród nieprawidłowości wymienili także "powtarzający się brak uzasadnienia zarządzeń o zmianie składów sędziowskich oraz niemal całkowite pomijanie niektórych sędziów przy wyznaczaniu składów rozpatrujących wnioski o wyłączenie sędziów", a także pomijanie przez J. Przyłębską ustawowej "zasady alfabetycznego wyznaczania sędziów do składów orzekających, w tym przewodniczącego i sprawozdawcy".

Co więcej, sam „sędzia-dubler” Mariusz Muszyński w swoim „zdaniu odrębnym” (kwestią sporną jest bowiem czy był uprawniony do jego wydania) do orzeczenia TK z 22 marca 2018 r. - w którym TK umorzył postępowanie w sprawie wniosku RPO o kontrolę zmienionych ustaw przewidujących rozszerzenie ingerencji władzy w prywatność obywateli - obnażył nieprawidłowości w tym zakresie w TK. M. Muszyński podkreślił, że „zapewnienie sprawnego funkcjonowania TK oznacza też możliwość określania składów w sytuacjach, które nie zostały skonkretyzowane w ustawie, jak np. (...) zmiany sprawozdawcy w wyniku braku akceptacji składu co do przedstawionego projektu”. Tym samym wprost przyznał on, że J. Przyłębska manipuluje składami TK, kierując się tylko i wyłącznie sobie znanymi powodami.

Dowód: list siedmiu sędziów TK (Leon Kieres, Piotr Pszczółkowski, Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Stanisław Rymar, Piotr Tuleja, Sławomir Wronkowska-Jaśkiewicz i Marek Zubik) do J. Przyłębskiej z 28 czerwca 2018 r. oraz 5 grudnia 2018 r.

- Treść listu z 28 czerwca 2018 r.: <https://grafik.rp.pl/grafika2/1492392> (dostęp 06.04.2021 r.)
- Treść listu z 5 grudnia 2018 r.: https://oko.press/images/2018/12/List-Se%CC%A8dzio%CC%81w-TK_5.12.2018-r..pdf (dostęp 06.04.2021 r.)
- Opinia prof. Ewy Łętowskiej oraz Ewy Siedleckiej dot. przyznania się M. Muszyńskiego do manipulowania składami: <https://oko.press/prof-letowska-pan-muszynski-pryznal-sie-do-manipulowania-skladami-trybunalu-konstytucyjnego/> (dostęp 06.04.2021 r.) <https://siedlecka.blog.polityka.pl/2018/05/03/mariusz-muszynski-bez-zadnego-trybu-odwoluje-bodnara/> (dostęp 06.04.2021 r.)

Ad 4)

Pani Przyłębska dopuściła do orzekania tzw. sędziów-dublerów: Mariusza Muszyńskiego, Henryka Ciocha i Lecha Morawskiego (następnie, w miejsce zmarłych L. Morawskiego i H. Ciocha powołani zostali Justyn Piskorski i Jarosław Wyrembak), którzy zostali powołani z naruszeniem prawa na miejsce legalnie wybranych sędziów.

[3 grudnia 2015 r. TK wydał wyrok w sprawie K 34/15](#) dot. zaskarżonej ustawy z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Trybunał uznał m.in., że przepis zezwalający na wybór sędziów był zgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim dotyczył sędziów, których kadencja rozpoczęła się w listopadzie 2015 r., ale niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim dotyczył sędziów, których kadencja rozpoczęła się w grudniu 2015 r. W uzasadnieniu Trybunał stwierdził też, że Prezydent powinien niezwłocznie przyjąć ślubowanie od trzech legalnie wybranych sędziów. W praktyce oznacza to, że orzeczenia wydawane z udziałem tzw. sędziów-dublerów będą kwestionowane już nie tylko w kraju, ale też za granicą (zob. np. skarga do ETPC . Xero Flor sp. z o.o. przeciwko Polsce, sygn. 4907/18).

Źródłem braku uprawnień sędziów-dublerów należy szukać w uchwale Sejmu z 8 października 2015 r., który wybrał na sędziów TK Romana Hausera, Krzysztofa Ślebzaka, Andrzeja Jakubeckiego, Bronisława Sitka i Andrzeja Sokalę. Wybór ten był kwestionowany przez polityków PiS, a Prezydent Andrzej Duda - wbrew jednoznacznym dyspozycjom Konstytucji - nie przyjął od wybranych sędziów ślubowania. W kolejnej, VIII kadencji Sejmu, większość sejmowa PiS zmieniła ustawę

o TK oraz w sposób bezprawny uchwaliła nieważność wyboru pięciu sędziów TK przez poprzedni Sejm.

Dowód: Zespół Doradców ds. kontroli konstytucyjności prawa przy Marszałku Senatu X kadencji pod przewodnictwem prof. Marka Chmaja przygotował na zlecenie Marszałka Senatu RP ekspertyzę dotyczącą wyroku TK z dnia 22 października 2020 r. (sygn. K 1/20):

<https://www.senat.gov.pl/aktualnoscilista/art,13159,zespol-ekspertow-przy-marszalku-senatu-o-wyroku-trybunalu-konstytucyjnego.html> (dostęp 06.04.2021 r.)

W ekspertyzie czytamy: „uchwała Sejmu w sprawie wyboru sędziów TK jest definitywna i nie podlega wzruszeniu. Sejm (ani tej samej, ani kolejnych kadencji) nie może odwołać swojego wyboru, unieważnić go, stwierdzić jego bezprzedmiotowości bądź post factum go 'konwalidować'. Tym samym dokonany wybór Henryka Ciocha, Mariusza Muszyńskiego i Lecha Morawskiego (ta trójka została dublerami sędziów Hausera, Ślebzaka i Jakubeckiego, którzy zajęli miejsca w TK zwolnione 7 listopada 2015 roku) został dokonany bez podstawy prawnej, z przekroczeniem przez Sejm RP kompetencji. Wybór ten naruszał więc art. 194 ust. 1 Konstytucji (został przeprowadzony 'poza' tym przepisem) oraz art. 7 Konstytucji". Po śmierci L. Morawskiego i H. Ciocha na ich miejsce powołano J. Piskorskiego i J. Wyrembaka, lecz ich wybór - jak piszą autorzy ekspertyzy - "jest obciążony tą samą wadą prawną, którą był obciążony wybór L. Morawskiego i H. Ciocha"."

Ad 5)

22 października 2020 r. orzekając w pełnym składzie w sprawie o sygn. K 1/20, TK stwierdził niezgodność przesłanki embriopatologicznej przerwania ciąży z art. 38 w związku z art. 30 w związku z art. 31 ust. 3 [Konstytucji RP](#). Trybunał uznał, że legalizacja zabiegu przerwania ciąży w przypadku gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu nie znajduje konstytucyjnego uzasadnienia. [Zdania odrębne](#) do wyroku złożyli sędziowie [Leon Kieres](#) i [Piotr Pszczołkowski](#). Orzeczenie było szeroko komentowane, pojawiło się wiele głosów krytycznych, w tym zwracających uwagę na nieważność orzeczenia z powodu zasiadania w składzie orzekających tzw. sędziów-dublerów. W szczególności zarzuty dotyczyły następujących okoliczności:

- TK orzekał w pełnym składzie, a w wydaniu rozstrzygnięcia brały udział osoby wybrane przez Sejm VIII kadencji na uprzednio prawidłowo obsadzone stanowiska sędziowskie, a więc osoby, które nie mogą orzekać w TK. Dotyczy to Mariusza Muszyńskiego, Jarosława Wyrembaka oraz Justyna Piskorskiego.

Ten ostatni pełnił też funkcję sprawozdawcy w sprawie K 1/20. Brak uprawnień tych osób do rozpoznawania spraw w TK unieważnia postępowanie w sprawie i skutkuje tzw. wyrokiem nieistniejącym.

– składowi Trybunału przewodniczyła J. Przyłębska, która została powołana na stanowisko Prezes TK w procedurze obciążonej poważnymi naruszeniami przepisów prawa.

- udziału w składzie orzekającym byłej posłanki Prawa i Sprawiedliwości Krystyny Pawłowicz z uwagi na poważne wątpliwości dot. legalności powołania oraz rażące naruszenie zasady bezstronności tj. spowodowanie drastycznego konfliktu interesów - jak wskazywał były prezes TK Andrzej Rzepliński: "Prof. Krystyna Pawłowicz najpierw podpisała się pod wnioskiem do TK w sprawie zaostrenia przepisów aborcyjnych, a później brała udział w wydaniu wyroku. Tym samym została naruszona zasada bezstronności. Wyrok jest więc nieważny – ocenił były prezes Trybunału."

Dowód: np. Stanowisko Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji Batorego w sprawie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego aborcji:

<https://www.batory.org.pl/oswiadczenie/stanowisko-zespołu-ekspertów-prawnych-w-sprawie-rozstrzygnięcia-trybunału-konstytucyjnego-dotyczącego-aborcji/>

Wyrok, który dzięki działaniom J. Przyłębskiej już na wstępie nie będzie traktowany jako „orzeczenie TK”, a raczej jako orzeczenie „nieistniejące”, wywołał daleko idące konsekwencje prawne, uderzając nieproporcjonalnie w konstytucyjne prawa obywaterek Rzeczypospolitej. Co więcej, jego bezpośrednim skutkiem były szerokie protesty społeczne, u których źródła leżały m.in. liczne nieprawidłowości jakich dopuszczono się przy jego wydaniu. W tym sensie działania J. Przyłębskiej doprowadziły do powstania realnego i znacznego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób.

Po ogłoszeniu wyroku rząd zorientował się jakie konsekwencje wywołało przyjęcie orzeczenia i mimo obowiązku niezwłocznej publikacji (przewidzianej przez art. 190 ust. 2 Konstytucji), wyrok opublikowano dopiero 27 stycznia 2021 r.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt K 1/20:

<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/wyrok-trybunału-konstytucyjnego-sygn-akt-k-1-20->

[19075113? ga=2.115818884.328495873.1615019718-838215910.1603089982#xd_co_f=NWViMzhmYzEtMWZkYS00Y2NjLWExZmItODM2NTk0MGRiMWJl~](https://www.sjbr.gov.pl/19075113?ga=2.115818884.328495873.1615019718-838215910.1603089982#xd_co_f=NWViMzhmYzEtMWZkYS00Y2NjLWExZmItODM2NTk0MGRiMWJl~) (dostęp 06.04.2021 r.)

Tymczasem doszło do protestów społecznych na bezprecedensową skalę - manifestacje odbyły się w kilkuset miastach na terenie całej Polski, a na ulice wyszło kilkaset tysięcy ludzi. Jeśli można oskarżyć o występki z art. 165 k.k. przedsiębiorcę, który w okresie pandemii otwiera restaurację, to takiego występkę dopuściła się także J. Przyłębska - chociażby w postaci winy nieumyślnej. Musiała ona co najmniej domyślać się, że orzeczenie wywoła niepokoje społeczne, tym bardziej, że jako Prezes wyznaczyła do składu tzw. Sędziów-dublerów, a sama przewodniczyła składowi.

Przepisy [art. 165](#) k.k. penalizują sprowadzenie stanów, które stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa powszechnego. Nie mają one charakteru gwałtownych zdarzeń. Niebezpieczeństwo nie musi być bezpośrednie, musi jednak być realne i konkretne (wyrok SN z 12 czerwca 1987 r., [III KR 205/87](#), OSNPG 1988/8, poz. 79). **Spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego** oznacza spowodowanie stanu grożącego skutkiem w postaci szerzenia się choroby zakaźnej, zarazy zwierzęcej lub roślinnej. Chorobą zakaźną jest choroba wywołana przez biologiczny czynnik chorobotwórczy ([art. 2 pkt 3](#) ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, Dz.U. z 2020 r. poz. 1845 ze zm.). Ustawa operuje także pojęciem choroby szczególnie niebezpiecznej i wysoce zakaźnej. Jest to choroba zakaźna łatwo rozprzestrzeniająca się, o wysokiej śmiertelności, powodująca szczególne zagrożenie dla zdrowia publicznego i wymagająca specjalnych metod zwalczania, w tym cholera, dżuma, ospa prawdziwa i wirusowe gorączki krwotoczne (art. 2 pkt 4 ustawy).

Podkreślamy, ogłoszenie wyroku w sprawie aborcji, gdy wiadomo było, że sędziowie-dublerzy zrealizują polityczne zlecenie przełamania tzw. kompromisu aborcyjnego spowoduje wielotysięczne manifestacje, sprowadziło realne zagrożenie zdrowia dla wielu osób. J. Przyłębska mogła po prostu odroczyć wydanie orzeczenia - jak to robi np. w sprawie P 4/18 dot. emerytur i renty byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Dowód: m.in. wytyczne prokuratora krajowego Bogdana Świączkowskiego dla prokuratorów w sprawie nakazów wszczynania postępowań za organizację zgromadzeń czy otwieranie lokali gastronomicznych. Zob. np. oświadczenie Zarządu Themis w związku z pismem Bogdana Świączkowskiego z dnia 28 października 2020 r:

<http://themis-sedziowie.eu/aktualnosci/oswiadczenie-zarzadu-themis-w-zwiazku-z-pismem-pana-bogdana-swieczkowskiego-z-dnia-28-pazdziernika-2020-roku/>

(dostęp 06.04.2021 r.)

Ad 6)

Jak poinformowały media, jeden z sędziów TK, Jarosław Wyrembak, ujawnił, że J. Przyłębska wydała sędziom Trybunału zakaz składania zdań odrębnych w sprawie dot. nowej Krajowej Rady Sądownictwa.

Jest to jawne wpływanie na czynności urzędowe sądu - jak należy rozumieć TK w kontekście art. 232 § 1 k.k. J. Wyrembak wskazał również na inne, liczne nieprawidłowości i przykłady ręcznego sterowania TK przez J. Przyłębską, w tym: manipulowanie składami i datami orzeczeń, a nawet fizycznym ukrywaniem przed sędziami akt sprawy, co traktować należy jako przestępstwo z art. 128 § 3 k.k., a już z pewnością art. 276 k.k.

Czynności urzędowe – znamię to należy rozumieć szeroko. Chodzi tu o wszelkie czynności związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości - zarówno o charakterze orzeczniczym, jak i administracyjnym. Wpływanie na te czynności może odbywać się w sposób bezpośredni, jak i pośredni, zarówno w siedzibie sądu, jak i poza nią (por. M. Mozgawa, kom. do [art. 232](#) k.k. [w:] *Kodeks karny. Praktyczny...*, red. M. Mozgawa, LEX 2014; L. Tyszkiewicz, kom. do [art. 232](#) k.k. [w:] *Kodeks karny...*, red. M. Filar, LEX 2014). Wszystkie czynności podejmowane w ramach wykonywania swoich obowiązków służbowych przez sędziego, **a także prezesa sądu**, referendarzy sądowych czy asystentów sędziów wiążą się bowiem z *sensu largo* sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. W tym świetle należy przyjąć wykładnię celowościową, a nie językową, i uznać, że chodzi tu o czynności szerszego kręgu podmiotów.

Przemoc – chodzi tu zarówno o przemoc wobec osoby, jak i przemoc pośrednią. Przez pojęcie przemocy należy także rozumieć fizyczne oddziaływanie, ukierunkowane na przełamanie lub uniemożliwienie oporu - a więc tak samo jak na płaszczyźnie [art. 191 § 1](#) k.k. - użycie przemocy nie zostało ograniczone tylko do osoby. Oznacza to, że penalizacją objęte są także oddziaływania wobec rzeczy.

Dowód: Zob. np. Apel J. Wyrembaka o rzeczenie się przez J. Przyłębską funkcji Prezesa TK:

<https://tvn24.pl/polska/sedzia-tk-jaroslaw-wyrembak-stawia-zarzuty-prezes-julii-przylebskiej-apeluje-o-dymisje-ra986349-2299314> (dostęp 06.04.2021 r.)

Ad 7)

Jak powszechnie wiadomo - potwierdzają to m.in. statystyki dot. funkcjonowania TK - czynności powzięte przez J. Przyłębską - działającą wspólnie i w porozumieniu z

Prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim, Prezydentem Andrzejem Dudą oraz sędzią-dublerem Mariuszem Muszyńskim - doprowadziły do paraliżu TK.

Dowód: Np. analiza statystyk pracy TK za 2019 rok przez redakcję OKO.press: <https://oko.press/trybunal-konstytucyjny-na-wczasach-w-2019-roku-orzekal-najrzadziej-od-20-lat-wykresy/> (dostęp 06.04.2021 r.)

Jak wskazuje powyższe: upolitycznienie, brak profesjonalizmu, ale także doświadczenia i wiedzy kierownictwa TK spowodował paraliż tego konstytucyjnego organu państwa.

Co istotne w tym kontekście, przedmiotem ochrony w art. 258 k.k. są w istocie porządek publiczny, bezpieczeństwo państwa i obywateli, bowiem tworzenie zorganizowanych grup i związków przestępnych stanowi poważne zagrożenie dla tych dóbr (Pływaczewski, Sakowicz [w:] Wąsek, Zawłocki II, s. 499).

Zorganizowaną grupę przestępczą tworzą co najmniej trzy osoby, których celem jest popełnienie określonych przestępstw lub też ogólnie popełnianie przestępstw o luźnym związku, m.in. bez stałych ról, w każdym razie o większym określeniu ról niż przy w przypadku współsprawstwa (por. wyrok SA w Poznaniu z 25.03.1999 r., II AKa 45/99, OSA 2000/2, poz. 15). Co więcej, jak wskazuje wyrok SA we Wrocławiu z 20 stycznia 2016 r., II AKa 328/15, LEX nr 2008333: „Zorganizowana grupa przestępcza musi składać się z co najmniej trzech osób. Nie oznacza to jednak, że za przestępstwo określone w art. 258 § 1 k.k. muszą być skazane co najmniej trzy osoby. Możliwe jest skazanie nawet jednej osoby, jeżeli ustalone zostało, że wypełniła ona znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Inni członkowie zorganizowanej grupy mogą zostać skazani w innym postępowaniu (także przed sądem innego kraju), ale nie jest to niezbędne” [Zob. także m.in. wyrok SN z 11.01.2017 r., III KK 169/16, LEX nr 2198186; wyrok SA we Wrocławiu z 21.12.2016 r., II AKa 334/16, LEX nr 2196225; wyrok SA w Katowicach z 16.06.2016 r., II AKa 167/16, LEX nr 2087868; wyrok SA w Łodzi z 10.12.2015 r., II AKa 204/15, LEX nr 1964962; wyrok SA we Wrocławiu z 14.11.2018 r., II AKa 251/18, LEX nr 2609639; wyrok SA w Białymstoku z 3.10. 2018 r., II AKa 68/18, LEX nr 2583976].

Pełen katalog cech zorganizowanej grupy przestępczej przedstawił SA we Wrocławiu w wyroku z 14 czerwca 2017 r., II AKa 52/17, LEX nr 2344211. Zdaniem dr M. Marciniak: „zorganizowana grupa przestępcza to ugrupowanie składające się z co najmniej 3 osób, posiadające trwałą strukturę pionową (z wyodrębnionym ośrodkiem decyzyjnym) albo poziomą (bez wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego), wykazujące odrębności od zasad przyjętych w danym społeczeństwie i nieidentyfikujące się z nimi, o więziach psychologicznych łączących poszczególne jednostki, świadomie

zmierzające do realizacji zamierzonego celu jakim jest popełnienie czynu zabronionego" (Marciniak, Zorganizowana, s. 112, Przegląd prawniczy 4/2017).

Spowodowanie paraliżu instytucji państwowych jak KRS, SN czy TK z pewnością stanowi przestępstwo, przy czym zostało ono popełniane w zorganizowanej grupie. Prezydent Duda musiał wiedzieć, że J. Przyłębska nie jest prawidłowo powołaną prezes TK, mimo to odebrał od niej przysięgę. Z kolei J. Kaczyński, działający w charakterze przywódcy zorganizowanej grupy, musiał mieć świadomość konsekwencji wyroku ws. aborcji. Mimo to nie powstrzymał J. Przyłębskiej, z którą – jak wskazują liczne źródła prasowe - zna się dobrze osobiście, od jego publikacji.

Dowód: Zob. np. wyznanie J. Kaczyńskiego o tym, że nie przewidział konsekwencji wyroku TK w sprawie aborcji

<https://natemat.pl/340349,spotkanie-liderow-zjednoczonej-prawicy-kaczynski-mowil-o-wyroku-tk> (dostęp 06.04.2021r.)

Powyższe w sposób jednoznaczny świadczy o tym, że J. Kaczyński ma bezpośredni wpływ na działania J. Przyłębskiej. Jak sam oświadczył dn. 27.10.2020, komentując wyrok, „innego wyroku w tej sprawie być nie mogło”. Nie zwraca też uwagi na jej niedopełnienie obowiązków, czy przekraczanie uprawnień, powodujące paraliż TK. Ma więc wiedzę nt popełnieniach przez nią przestępstw, podobnie jak M. Myszyński, z którym J. Przyłębska przecież razem pracuje.

Kolejnym przykładem „zorganizowania w ramach grupy” jest orzeczenie TK w sprawie Uchwały SN z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I 4110 1/20. 28 stycznia 2020 r. TK wydał [postanowienie](#) o zawieszeniu stosowania ww. uchwały SN do czasu rozstrzygnięcia przez TK sprawy – [rzekomego](#) – sporu kompetencyjnego między Sejmem RP a SN oraz między Prezydentem RP a SN (sprawa Kpt 1/20), wszczętej na podstawie wniosku skierowanego do TK przez Marszałek Sejmu Elżbietę Witek. 20 kwietnia 2020 r. TK uznał ww. uchwałę połączonych izb SN za niezgodną z Konstytucją, ignorując fakt, że Konstytucja nie zezwala Trybunałowi na kontrolę uchwał SN.

Orzeczenie to w sposób dobitny pokazuje jak działa TK pod rządami J. Przyłębskiej: gdy zapadło niekorzystne dla władzy i mocodawców J. Przyłębskiej orzeczenie SN (uchwała, która wiąże inne składy SN), politycy PiS kierują w tej sprawie pytanie do TK. Następnie, skład, na który wpływ ma J. Przyłębska, wydaje orzeczenie, które jest po myśli obozu rządzącego. W naszej ocenie, jest to typowe działanie grupy przestępczej, wykorzystujące organy państwowe do osiągnięcia politycznych celów, co wyczerpuje dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i art. 128 § 3 k.k.

Podobny mechanizm działania „grupy” mającej na celu eliminację bądź ograniczenie w działaniu konstytucyjnych organów państwa miał miejsce przy decyzji TK w sprawie

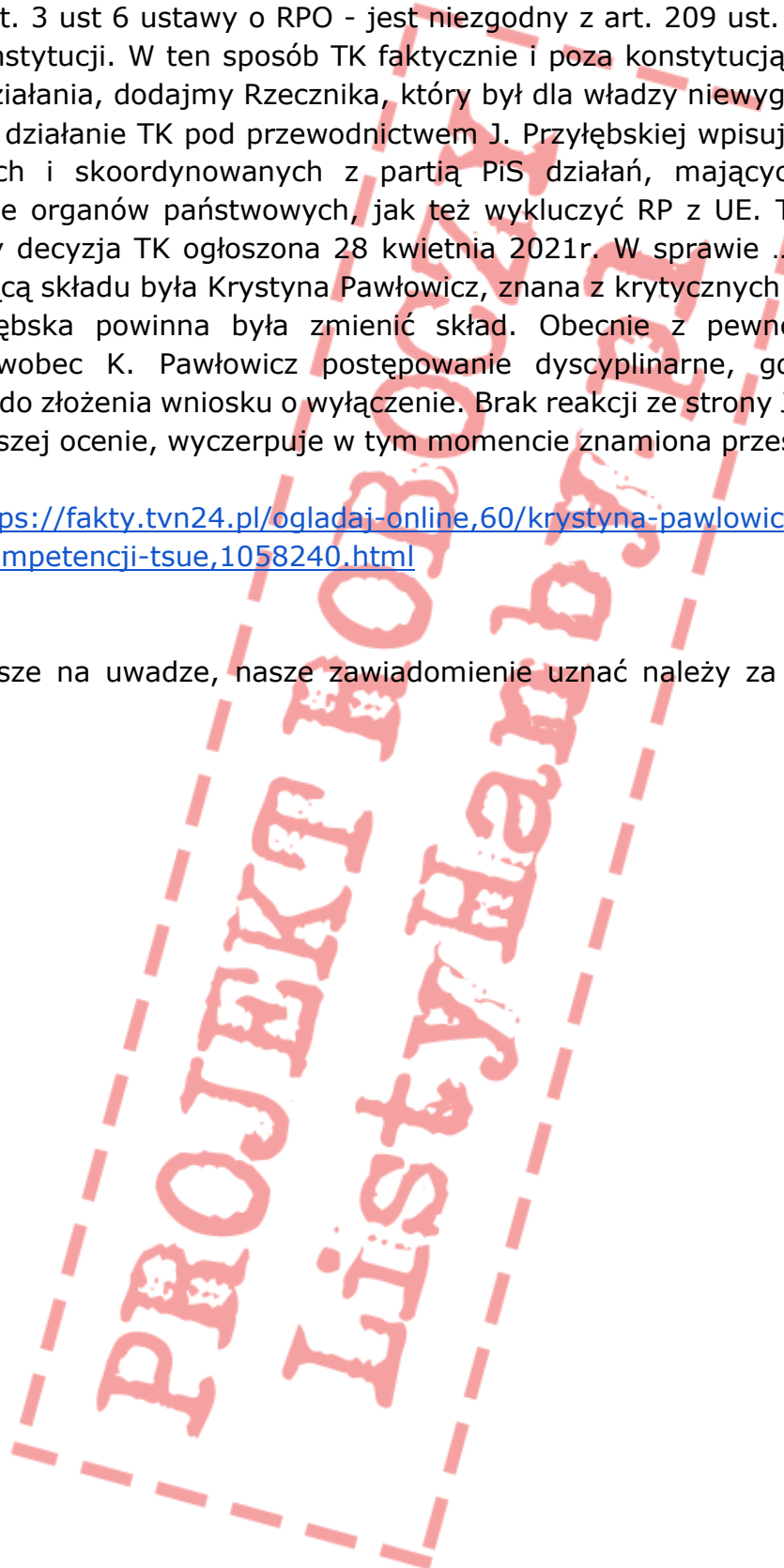
20/20. Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem Julii Przyłębskiej orzekł: przepis pozwalający RPO na wykonywanie zadań po upływie kadencji do czasu wyboru następcy - art. 3 ust 6 ustawy o RPO - jest niezgodny z art. 209 ust. 1 w związku z art. 2 i 7 Konstytucji. W ten sposób TK faktycznie i poza konstytucją pozbawił RPO możliwości działania, dodajmy Rzecznika, który był dla władzy niewygodny.

Również ww. działanie TK pod przewodnictwem J. Przyłębskiej wpisuje się w szereg zaplanowanych i skoordynowanych z partią PiS działań, mających za zadanie sparaliżowanie organów państwowych, jak też wykluczyć RP z UE. Tu za przykład niech posłuży decyzja TK ogłoszona 28 kwietnia 2021r. W sprawie Co ciekawe przewodniczącą składu była Krystyna Pawłowicz, znana z krytycznych wypowiedzi nt UE. J. Przyłębska powinna była zmienić skład. Obecnie z pewnością powinna zainicjować wobec K. Pawłowicz postępowanie dyscyplinarne, gdyż ww. Była zobowiązana do złożenia wniosku o wyłączenie. Brak reakcji ze strony J. Przyłębskiej, również w naszej ocenie, wyczerpuje w tym momencie znamiona przestępstwa z art. 2311kk.

Dowód: <https://fakty.tvn24.pl/ogladaj-online,60/krystyna-pawlowicz-ma-orzekac-w-sprawie-kompetencji-tsue,1058240.html>

Mając powyższe na uwadze, nasze zawiadomienie uznać należy za uzasadnione i konieczne.

Podpis



Część II

Wnoszę nadto o przekazanie powyższego zawiadomienia do Trybunału Konstytucyjnego, celem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec Pani Julii Przyłębskiej, Prezes TK. Powyższym zachowaniem Pani J. Przyłębska z pewnością uchybiła również godności urzędu. [DO ROZBUDOWY O FATALNĄ ORGANIZACJĘ I STATYSTYKI PRACY TK] Za wystarczający dowód uznać należy określenia jakimi określa się obecnie w mediach kierowaną przez panią J. Przyłębską instytucję jak „Trybunał Julii”, czy „Trybunał Kuchenny”. Zaś samą Prezes nazywa się „Odkryciem Towarzyskim”, „kucharką”, czy „magister Przyłębską”.

Należy pamiętać, że swoim zachowaniem Pani J. Przyłębska zrujnowała wizerunek Trybunału, budowany przez ostatnie 30 lat przez wielu wybitnych prawników. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, sędzia Trybunału nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Pani J. Przyłębska jest zaś jednoznacznie kojarzona z kierownictwem partii PiS, podobnie zresztą jak sędziowie Stanisław Piotrowicz, Krystyna Pawłowicz, czy Mariusz Muszyński.

W demokratycznym państwie prawnym taka sytuacja nie może mieć miejsca.

Dowód: jak wyżej w części I oraz: <https://www.wprost.pl/polityka/10216240/jaroslaw-kaczynski-julia-przylebska-to-moje-towarzyskie-odkrycie.html> (dostęp 06.04.2021 r.)

Mając na uwadze powyższe nasze zawiadomienie uważamy za całkowicie uzasadnione i konieczne.

Z poważaniem

Podpis.....